

Adam Szweda, Trudna codzienność pogranicza w świetle korespondencji urzędników polskich i krzyżackich z lat 1414-1419

Ramy czasowe tematyki artykułu obejmują okres obowiązywania w stosunkach między Polską i Litwą a zakonem krzyżackim przedłużonego rozejmu brodnickiego (1414-1419). Z okresu tego dochowała się bogata korespondencja prowadzona między polskimi starostami pogranicznymi a ich sąsiadami – komturami krzyżackimi, w wymianie listów brali też udział król Władysław Jagiełło i wielki mistrz Michał Kūchmeister. Odpowiednie źródła dochowały się w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie oraz w Archiwum Państwowym w Toruniu. We wspomnianych pismach dominowała problematyka szeroko pojmowanej wolności handlu (głównie wzajemne zajmowanie towarów), napadów na tereny pograniczne z obu stron, jak też sprawa uwolnienia jeńców, pojmany w okresie „wojny głodowej”. Najbardziej obfity w korespondencję był niespokojny rok 1417 – przez wiele miesięcy możemy śledzić wymianę pism pomiędzy wielkim mistrzem, starostą dobrzyńskim, starostą brzeskim, królem i radą Torunia, dotyczących jednej konkretnej sprawy (jak uwięzienie polskiego szlachcica Bartosza Kiełpińskiego i odwetowe zatrzymanie kupców toruńskich). Polscy starostowie zwracali się też do rady Torunia, prosząc o jej interwencje u miejscowego komtura, w razie odmowy grożąc represaliami. Wiele listów przynosi jednak dowody, że spory starano się też rozwiązać na drodze polubownej. Nasilenie konfliktów na pograniczu było charakterystyczne dla okresu rozejmu, co daje się zauważyć również w okresie późniejszym.

Sławomir Augusiewicz, Sejm krajowy Prus Książęcych w XVI – XVII w.

Landtag pruski, który po 1525 rozwinął się z funkcjonujących w państwie krzyżackim zjazdów stanowych, wzorowany był na trójkuralnych zgromadzeniach funkcjonujących we Francji czy w krajach Rzeszy niemieckiej, przede wszystkim Saksonii. W skład pierwszej kurii sejmu pruskiego (Herrschaft und Landräte) wchodził przedstawiciel pruskich rodów, używających tytułów arystokratycznych. (Dohna, Erbtruchsess zu Waldburg, von Kittlitz, von Heydeck, von Eulenburg i Schenck zu Tautenburg) i element urzędniczy - ministrowie (kolegium 4 nadradców – Oberräthe) i najwyżsi urzędnicy ziemscy (starostowie położonych najbliżej Królewca Brandenbura, Schaaken, Fischhausen i Tapiau). Pod koniec XVI w., w związku z nieobsadzaniem biskupstw sambijskiego i pomezkańskiego zaniknęła reprezentacja

duchowieństwa (Prälaten). W posiedzeniach drugiej kuria (Ritterschafft und Adel) brali udział przedstawiciele wybrani na zjazdach niższego szczebla (Amtstag, Kreisversammlung. Trzecią kurię tworzyli przedstawiciele miast. Na czele kurii stali wyznaczani przez księcia directores. Innowacje wprowadzone na początku XVII w. wyraźnie przybliżają organizację Landtagu do polskiego sejmku. Proces ten, ukazywany dotychczas jako skutek wewnętrznej walki politycznej, stanowi jedno z ważnych zagadnień w dziejach parlamentaryzmu Prus Książęcych.

Piotr J. Starzyk, Rodzina Rogallich z Jezioran i kariery jej przedstawicieli w latach 1655-1772

Przedmiotem niniejszego artykułu jest rodzina Rogallich, należąca do elity warmińskiego miasta Jeziorany w XVII i XVIII stuleciu. Omówione zostały tutaj drogi karier a także problematyka pochodzenia terytorialnego i stanowego przedstawicieli rodu. Rogallicy sprawowali urzędy zarówno o charakterze świeckim, jak i duchownym w dominium biskupim, należąc przy tym do ścisłej elity władzy na Warmii w XVII i XVIII w. W artykule tym zostali wyeksponowani członkowie rodziny wywodzący się z linii Szymona Rogallego, który w II połowie XVII w. piastował urząd burgrabiego lidzbarskiego i dobromiejskiego, a także zajmował stanowisko burmistrza Jezioran. Zakres czasowy pracy otwiera 1655 r., kiedy to ks. Kasper Andrzej Rogalli został powołany na urząd generalnego ekonoma biskupstwa warmińskiego, kończy zaś 1772 r., w którym nastąpił zabór Warmii przez Prusy, rozpoczynający nową epokę w jej dziejach. W aneksach artykułu zamieszczone zostały tablice genealogiczne: rodziny Rogallich z Jezioran (linia Szymona, burgrabiego lidzbarskiego i dobromiejskiego, następnie burmistrza Jezioran, XVII – XVIII w.), a także skoligaconych z nią Walkerów z Jezioran (linia edynbursko – jeziorańska, XVI – XVII w.) i Preüssów z Olsztyna (fragment linii Mikołaja, burmistrza olsztyńskiego, XVII – XVIII w.). Cennym uzupełnieniem jest tekst epitafium Rogallich. Tablica ta znajduje się w kościele parafialnym św. Bartłomieja w Jezioranach. Ufundował ją w 1763 r. ks. Józef Jan Rogalli, wówczas kanonik katedry krakowskiej i prałat kustosz kolegiaty kieleckiej, upamiętniając swoich rodziców i najbliższe rodzeństwo.

Janusz Hochleitner, Pobożność ludowa na Warmii a kult świętych

Kult świętych w dominium warmińskim od połowy XVI wieku nabral nowej dynamiki rozwojowej, która także wpłynęła na kulturowe oblicze życia codziennego mieszkańców regionu. Reformacja luterńska, która święciła sukcesy niemal na wszystkich terytoriach otaczających historyczną Warmię, nie znalazła swoich wyznawców w samym dominium. Charakter religijności potrydenckiej sprzyjał rozwijaniu licznych lokalnych kultów.

W katolicyzmie potrydenckim powszechnym zjawiskiem staje się czytanie „Żywotów świętych”. Ważnym przejawem świętych była popularność adoracji relikwii. Warmińscy biskupi od schyłku średniowiecza popularyzowali kult apostołów. Do wzrostu zainteresowania diecezjan poszczególnymi świętymi przyczyniały się miejscowe zakony. Niektóre kanonizowane postacie były propagowane przez zakony bernardynów i jezuitów, jak również duchowieństwo diecezjalne. Rozwój sanktuariów warmińskich w dużym stopniu oparty był na lokalnych kultach. Ich istotną egzemplifikacją stały się ożywione pielgrzymki, zwłaszcza specyficzne dla Warmiaków pielgrzymki przebłagalne i pokutne, tzw. „łosiery”.

Ważnym źródłem badawczym w artykule okazały się ludowe świątki. W ich wyobrażeniach zachowały się elementy religijności zalecanej w nowożytnych katechezach a także dostrzec można reminiscencje ówczesnej sztuki kościelnej. Owocem pogłębionej religijności chłopskiej były przydrożne obiekty kultu religijnego. Do tej grupy obiektów zaliczamy: kaplice, kapliczki, krzyże przydrożne oraz figury, w których bardzo często rejestrowano liczne wyobrażenia świętych patronów chłopskich, przede wszystkim św. Jana Nepomucena, św. Floriana, a także świętych: Walentego, Rocha, Anny, Barbary i Józefa.

Święci dla ówczesnych wiernych stawali się atrakcyjni poprzez ich podobne doświadczenia. Głównym patronem ludności wiejskiej w Europie był św. Izydor Oracz, którego postać na Warmii szerzej się nie upowszechniła, oprócz odpustu w Barczewku. W kulturze ludowej istotne znaczenie w tej religijności ludowej spełniały lokalne obrzędy, które miały zastosowanie także w lecznictwie, a przede wszystkim w pracach gospodarczych. Ich żywotność jest możliwa do rejestrowania nawet we współczesnym życiu wsi.

Ryszard Tomkiewicz, *Studenci Olsztyna wobec wydarzeń na Węgrzech i przemian w Polsce w roku 1956*

Do drugiej połowy października 1956 r. olsztyńska młodzież w zasadzie pozostawała na marginesie wydarzeń, nie angażując się w jakiegokolwiek działania w ówczesnym życiu publicznym. Zasadniczy przełom nastąpił na początku trzeciej dekady października, w trakcie i po zakończeniu VIII Plenum KC PZPR.

Wyraźne zaangażowanie studentów w sprawy publiczne, zabieranie głosu w kwestiach politycznych przez ich reprezentantów powodowało, że wizerunek tej grupy ulegał stopniowej metamorfozie. Stawali się środowiskiem widocznym w mieście, a przy tym akceptowanym i darzonym zaufaniem oraz sympatią przez większość mieszkańców.

Działalność studentów podążać zaczęła dwoma, równoległymi nurtami. Pierwszy odnosił się do wydarzeń w Polsce, drugi stanowił oddźwięk na rewolucję węgierską. Olsztyńscy studenci jawnie i bez zahamowań wyrażali dezaprobatę dla działań Związku Radzieckiego, a po drugiej interwencji zaangażowali się w organizowanie pomocy dla Węgrów.

Olsztyński *Październik* wyróżniały trzy wielkie manifestacje. Druga z nich, zwołana 30 października, związana była z rewolucją węgierską. Wyrażając solidarność z narodem węgierskim, olsztyńscy studenci samowolnie dokonali zmiany dotychczasowej nazwy Placu Armii Czerwonej. Pomijając drogę administracyjną, nadano mu nazwę „Placu Powstańców Węgierskich”. Nazwa ta oficjalnie obowiązywała od 16 listopada 1956 r. do sierpnia 1957 r. (potem patronem tego placu stał się gen. Józef Bem).

W kontekście realiów pierwszej połowy lat pięćdziesiątych, lokalne władze pozwoliły studentom na bardzo wiele. Uznano, że skoro w stolicy i w innych miastach akademickich zezwala się na podobne demonstracje, to i olsztyńskie władze mogą zezwolić i nie reagować na wystąpienia młodzieży. Wywnioskowano, że lepiej przeczekać i pozwolić młodym ludziom na swobodne, choć w pełni kontrolowane działania. Poza tym, wobec szeregu innych spraw, jakimi zajmowali się członkowie struktur partyjnych i administracji, kwestia zmiany nazwy placu i demonstracji studenckich wydawała się jednak drugoplanowa. Ta pozorna „niemoc” władz została przez manifestantów, a zwłaszcza studentów, wykorzystana w stopniu odpowiadającym ówczesnym możliwościom.